

## Sąd odrzucił wniosek Lucyny Kotłowskiej

Fot. wilnoteka.lt

Wileński Okręgowy Sąd Administracyjny odrzucił wniosek Lucyny Kotłowskiej, dyrektorki Administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego, w sprawie dwujęzycznych tabliczek. Lucyna Kotłowska prosiła o wyjaśnienia i odpowiedź na pytanie: Kto ma być wykonawcą decyzji sądu w sprawie tabliczek z nielitewskimi nazwami ulic - dyrektor samorządowej administracji czy komornik?



Sąd uznał, że wniosek Lucyny Kotłowskiej jest nieuzasadniony. "Dyrektorze Administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego nie chodzi o wyjaśnienie decyzji sądu, jedynie podaje w wątpliwość, czy faktycznie to ona musi być wykonawcą orzeczenia sądu" - taką opinię kolegium sędziów Wileńskiego Okręgowego Sądu Administracyjnego przekazała rzecznik prasowy Sigita Jacinevičienė-Baltaduonė. Kolegium sędziów uznało, że nie może rozpatrywać wniosku dyrektorki Administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego, gdyż Wileński Okręgowy Sąd Administracyjny nie jest instytucją, która wyjaśnia stronom sprawy oraz instruuje, jak mają wykonywać orzeczenia sądowe.

Sądy różnych instancji wielokrotnie już wymierzały Lucynie Kotłowskiej grzywny za dwujęzyczne tabliczki w miejscowościach rejonu wileńskiego. Tym razem chodziło o orzeczenie Wileńskiego Okręgowego Sądu Administracyjnego z dn. 24 listopada 2010 r. Sąd nakazał wówczas Lucynie Kotłowskiej usunięcie dwujęzycznych tabliczek z nazwami ulic w Pikieliszkach, Podbrzeziu, Mejszagole, Suderwie, Orzełówce, Niemenczynie, Bujwidzach, Mościskach i Ławaryszkach.

Właściciele domów zamówili tabliczki na własny koszt. Mimo decyzji sądu, odmówili ich usunięcia. Na niektórych budynkach prywatnych w wymienionych miejscowościach tabliczki z nazwą ulicy w języku polskim pozostały do dziś. Lucyna Kotłowska zwróciła się więc do sądu o wyjaśnienie, jak należy postępować w sytuacji, gdy sprawa dotyczy terenu prywatnego.

Na podstawie: vaateismas.lt, BNS